

**Protokół nr 18/XII/2019**

**posiedzenia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej**  
**Rady Miejskiej w Łodzi**  
**z dnia 18 grudnia 2019 r.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji - 8 radnych

obecnych - 7 radnych

nieobecnych - 1 radna

tj. p. Marta Grzeszczyk

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1 i 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

**II. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Informacja dyrektora MOPS o funkcjonowaniu Wydziału Pieczy Zastępczej.
2. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**III. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.**

**Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz** powitał obecnych na sali radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Następnie **Przewodniczący** poinformował, że niniejszy porządek został poszerzony **Aneksm nr 1**.

1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwałę w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania – **druk nr 394/2019**.

#### **Proponowany porządek po zmianach:**

1. Informacja dyrektora MOPS o funkcjonowaniu Wydziału Pieczy Zastępczej.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwałę w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania – **druk nr 394/2019**.
3. Sprawy wniesione i wolne wnioski

**Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie porządek obrad po zmianach.

Komisja w głosowaniu przy **5** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała porządek obrad.

#### **Ad pkt 1 - Informacja dyrektora MOPS o funkcjonowaniu Wydziału Pieczy Zastępczej.**

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski** omówił przygotowaną prezentację.

Prezentacja stanowi załącznik nr **5** do niniejszego protokołu.

#### **Faza pytań i dyskusji.**

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej, Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych p. Agnieszka Głąbska** powiedziała, że chciałaby zdementować, iż koordynatorzy pieczy przeciwni są rodzinom zastępczym. Wyraża się to w codziennej pracy. Nieprawdą jest również, że związki zawodowe złożyły skargę na rodziny zastępcze. Organizacje związkowe złożyły skargę na działalność dyrektora MOPS - na nierówne traktowanie rodzin, gdzie w przypadku dwóch rodzinnych domów dziecka, gdzie zaistniało podejrzenie stosowania przemocy – dyrektor MOPS zastosował podwójne standardy. W jednej rodzinie zablokował kolejne umieszczenie dziecka, w drugiej skierował kolejne dzieci, mówiąc, że dzieci były już w procesie zapoznawczym. Otóż w pierwszej rodzinie proces zapoznawczy również był zakończony. Przypomniała, że podczas poprzednich posiedzeń Komisji dyrektor został zobowiązany do wprowadzenia procedury

przemocowej, do przekazania listy dzieci wobec których MOPS wystąpił z powództwem o zasądzenie alimentów oraz o udostępnienie niezbędnego do wykonywania pracy rejestru sprawców na tle seksualnym. Procedura przemocowa została wprowadzona 4 listopada br, natomiast nie jest ona procedurą, ponieważ zawiera jedynie 5 ogólnych punktów. Dyrektor p. P. Rydzewski został zobowiązany przez dyrektora A. Kaczorowskiego do zmiany tej procedury, ale nic się nie dzieje. W kwestii spraw alimentacyjnych pracownicy nie otrzymali informacji, nie mają też dostępu do rejestru sprawców – a jest to niezbędne do wykonywania codziennych zadań.

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski** odpowiedział, że rejestr spraw został przekazany do kierownika Wydziału, nie będzie przekazywany wszystkim koordynatorom, tylko tym których to dotyczy – są to informacje wrażliwe.

**Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz** dopytał, czy oznacza to, iż w MOPS jest osoba z pełnym dostępem do rejestru.

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski** odpowiedział, że jest to kierownik Wydziału.

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej, Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych p. Agnieszka Głabska** powiedziała, że nie jest to prawdą. Jest ona pracownikiem Wydziału – koordynatorem. Rejestr miał być założony u bezpośrednich kierowników koordynatorów i takiego rejestru nie ma. Dostęp do rejestru ma pracownik, który nie jest pracownikiem Wydziału i nie wiadomo czym się zajmuje. Dostęp do rejestru powinni mieć przełożeni koordynatorów, którzy nadzorują tę pracę. Dodała, że wczoraj otrzymała informację ze strony internetowej MOPS pn. Rodzina jest dla dziecka” – strona promuje kampanię. W jej ocenie dane umieszczane na stronie wprowadzają w błąd opinię publiczną, a powinny być jasne i transparentne. Np. informacja, że w 2018 r. powstało 46 rodzin. Zapytała, jakich rodzin? Bo sukcesem są tylko rodziny zawodowe, a domyśla się, że umieszczono informację o wszystkich rodzinach spokrewnionych, które nie powstały w wyniku prowadzonej kampanii. Dalej - umieszczono informację, że 100 wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych powróciło do rodzin biologicznych. Chciałyby wiedzieć, ile z tych dzieci wróciło ponownie do placówek. Dalej - informacja, że sukcesem kampanii jest utworzenie mieszkań treningowych. Zapytała, jak jednostka budżetowa, jednostka samorządu może szczyścić się utworzeniem czegoś, co powstało z naruszeniem prawa. Odesłała do protokołu pokontrolnego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego, gdzie wykazano, jak działały mieszkania treningowe – które funkcjonowały nielegalnie. Dalej - na stronie nie ma opisanych żadnych działań, które naprawdę propagują rodzicielstwo zastępcze. Owszem, propagują wiele fundacji i organizacji pozarządowych – poszukiwane są rodziny zastępcze dla tych organizacji. Z posiadanej przez pracowników Wydziału wiedzy wynika, że w pogotowiach rodzinnych jest wiele dzieci, które są tam po kilka lat, mimo uregulowanej sytuacji prawnej – gdzie powinny trafić do rodzin tzw. długoterminowych. Niestety nie trafiają. Dlaczego na tej stronie nie poszukuje się dla tych dzieci rodzin zastępczych. Na stronie widać też chwalenie się wychowankami placówek, którzy weszli w proces usamodzielnienia. Wyjaśniła, że wychowanków placówek, którzy wymagają wsparcia jest około 400, a zajmuje się nimi jedna osoba w Wydziale. O jakim wsparciu może być tu mowa. To jest manipulowanie opinią społeczną. Wydział stoi w obliczu nowych zmian kadrowych, zapowiadana jest od stycznia nowa zmiana kierownictwa – już 10 zmiana, jeśli chodzi o kierownika i zastępcę kierownika. Można sobie wyobrazić, jak to wpływa na organizację

pracy wszystkich pracowników. W jej odczuciu Dział Promocji, który prowadzi stronę „Rodzina jest dla dziecka” na pewno nie promuje i nie występuje w interesie MOPS, bo jak wspomniała promuje rodzicielstwo zastępcze, ale dla różnych fundacji i innych organizacji pozarządowych. Dział Promocji stworzył natomiast magazyn, w którym były książki, ubrania, foteliki dla dzieci (wg. informacji rodzin zastępczych nie posiadały atestu), który został w pośpiechu zlikwidowany, gdyż jak się okazało działał z naruszeniem prawa. Ponadto, przez dwa lata od kiedy p. P. Rydzewski jest dyrektorem odeszło z pracy w Wydziale ok. 40 osób, a Wydział liczy ok. 90 pracowników. W pozostałych wydziałach również jest niebywała rotacja. O czymś to świadczy - MOPS stracił zasoby. W zamian za to zatrudniane są nowe osoby, z tym że bez doświadczenia, ale uzyskują wysokie stanowiska – głównych specjalistów, konsultantów. Następnie na zebraniu w wydziale jedna z osób – pracownik bez doświadczenia, konsultant mówi, że zarządza 3,5 osobami od których się uczy. Takie stanowiska wiążą się z odpowiednim wynagrodzeniem, więc należy się zainteresować jak wydawane są publiczne pieniądze. Zwróciła się z prośbą do radnych, aby weryfikowali informacje otrzymywane z Wydziału Pieczy, gdyż uważa, że nie są one rzetelnie przygotowywane i nie odzwierciedlają stanu faktycznego. Była też świadkiem rozmowy dwóch specjalistów, którzy przygotowywali odpowiedź na pozwy alimentacyjne i stwierdzili, że nie mogą przekazać prawdy, bo tym pogrąży dyrektora. Podkreśliła, że pracownicy Wydziału bardzo szanują pracę rodzin zastępczych, wiedzą jaki trud i wkład pracy wkładają w to, żeby osiągnąć cel. Czemu ma służyć propagowanie idei, że pracownicy Wydziału są wrogami rodzin zastępczych? Odniosła się dalej do informacji zawartej w prezentacji nt. liczby wyszkolonych rodzin – część szkolonych rodzin, to osoby spoza powiatu łódzkiego – czyli odciążono finansowo inne powiaty, bo MOPS w Łodzi nie mógł tym rodzinom wydać zaświadczenia o kwalifikacjach, co wynika z przepisów prawa. Zapytała, ile z przeszkolonych rodzin, a było ich prawie 100, powstały rodziny zastępcze.

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej, Zespół Promocji p. Damian Pacześniak** powiedział, że ponieważ padł w wypowiedzi zarzut, iż ktoś z MOPS agituje, zaproponował oddać głos rodzinom zastępczym.

**Rodzinny Dom Dziecka, Przewodnicząca Stowarzyszenia Rodzicielstwa Zastępczego p. Lidia Wojciechowska** powiedziała, że rodziny zastępcze kontaktują się ze sobą, organizują różne akcje, dzielą się informacjami. Wyjaśniła, że prosiła koleżanki o obecność na posiedzeniu i jeśli to pracownicy nazywają agitacją – to tak, ona agitowała. Odniosła się do wspomnianych przez przedmówczynię fotelikach bez atestu. Dzięki nim każdy samochód udający się na interwencję jest wyposażony w fotelik, bo do tej pory ich nie było.

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej, Zespół Promocji p. Karolina Tatarzyńska** wyjaśniła, że jeśli jakiś fotelik nie miał atestu, a część z nich to nowe firmowe foteliki – będzie to wyjaśnione. Przyznała, że nie wszystkie foteliki były sprawdzane pod tym kątem.

**Rodzinny Dom Dziecka, Przewodnicząca Stowarzyszenia Rodzicielstwa Zastępczego p. Lidia Wojciechowska** kontynuowała, że to bardzo dobrze iż funkcjonował magazyn m.in. z książkami, dzięki czemu jej dzieci mogły sobie wybrać interesujące je książki.

**Pogotowie Rodzinne p. Małgorzata Wilanek** odniosła się do zarzutu, iż dzieci w pogotowiach rodzinnych i rodzinach zastępczych przebywają długo. Wyjaśniła, że jest jedną z takich rodzin. Przyznała, że dopóki dyrektor P. Rydzewski nie objął swojej funkcji,

nikt z Wydziału się tymi dziećmi nie interesował. Zapytała, czy związki zawodowe uważają, że umieszczenie czwartego dziecka w pogotowiu rodzinnym jest poza prawem.

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej, Zespół Promocji p. Karolina Tatarzyńska** wyjaśniła, że profil na facebooku rządzi się nieco innymi prawami, niż typowe strony WWW. Prowadzona jest również strona „www.rodzina.jestdla dzieci”. Nie do końca rozumie zarzuty dotyczące szukania rodzin zastępczych dla fundacji, bo rodzin szuka się dla dzieci. Rzeczywiście niektóre dzieci przebywają w Fundacji Dom w Łodzi, który prowadzi jedyny dom w Polsce dla dzieci ciężko chorych lub w Ośrodku Preadopcyjnym TULI LULI – natomiast większość postów dotyczy tego, żeby ludzie po prostu zostawiali rodzinami zastępczymi. Które dzieci oni przyjmą, to sprawa drugorzędna. Widać, że te odezwy działają, przychodzą osoby zainteresowane i jeśli nie zostają teraz rodzinami zastępczymi, to zostają np. wolontariuszami w rodzinach zastępczych, czy wspierają te rodziny w inny sposób – np. książki przekazane zostały przez organizację pozarządową „zacytani.org”, w tym wiele nowych.

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej, Zespół Promocji p. Damian Pacześniak** odniósł się do zarzutów dotyczących prowadzenia kampanii, można zaryzykować stwierdzenie - że największej w Polsce kampanii prowadzonej przez samorząd. Nie raz dały temu wyraz osoby zaangażowane w pieczę zastępczą w Polsce. Po raz pierwszy Łódź zaproszona została na konferencje ogólnopolskie nie w roli słuchacza, ale eksperta, by podzielić się swoimi doświadczeniami. Dlatego nie zgadza się z zarzutem, co do jakości prowadzenia kampanii.

**Głos z sali:** „Prowadzenie rodziny zastępczej jest specyficznym i celem i pracą. Od kiedy p. P. Rydzewski jest dyrektorem, możemy rozmawiać o każdym problemie, że nasze problemy przekazane dyrektorowi nie będą inaczej zrozumiane, że otrzymamy wsparcie. Z każdą sprawą możemy do niego iść, to dla nas ważne, czujemy się bezpieczni. Przepływ informacji z MOPS jest bardzo zły. Pracujące wcześniej panie stosują się do swoich zasad, że wszystko powinno im być podane „na tacy”, same nie zabiegają i nie widzę w niektórych wydziałach pracy, która podlegałaby celowi, że wszystko jest dla dzieci, że MOPS przede wszystkim pracuje dla dzieci”.

**Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz** powiedział, że Komisja wystosuje do MOPS pismo w sprawie liczby odejść i przyjęć do pracy w Wydziale Pieczy, z uwzględnieniem kierownictwa.

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej, Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych p. Agnieszka Głębska** odpowiedziała, że o liczbie dzieci w pogotowiu rodzinnym stanowi prawo, a każda sprawa rozpatrywana jest indywidualnie. Rozumie zadowolenie rodzin zastępczych z tego, co dla nich robi dyrektor, ale trzeba zrozumieć że jednostka budżetowa musi działać zgodnie z prawem, a nie działa. Nie neguje, że dyrektor jest dobrym człowiekiem, co sama słyszy z różnych stron, natomiast dobroć nie wystarczy do przeprowadzenia tak ważnej reformy. Tu potrzebne jest doświadczenie i współpraca z pracownikami - czego nie ma. W jej ocenie Miasto straciło już dwa lata na przeprowadzaniu tej reformy, nie ma żadnych jej efektów, bo nie przybywa rodzin zastępczych. Co nastąpi, kiedy ministerstwo nie przedłuży okresu na standaryzację, tego nie wiadomo ale ma nadzieję, że ktoś poniesie konsekwencje.

**Rodzinny Dom Dziecka p. Olga Prochowska** powiedziała, że od 17 września prowadzi rodzinny dom dziecka, wcześniej prowadziła pogotowie rodzinne. Dodała, że skorzystała z magazynu przy ul. Małachowskiego, ponieważ do pogotowia dzieci trafiają tak, jak zostały zabrane od rodziny. Środków finansowych na pokrycie potrzeb dzieci można spodziewać się za ok. miesiąc, ponieważ wszystkie dokumenty muszą zostać złożone. Pochwaliła, że taki magazyn funkcjonował. Odniosła wrażenie, że konflikt nie leży pomiędzy koordynatorami a rodzinami zastępczymi, ale pomiędzy koordynatorami a dyrektorem. Nie widać konfliktu pomiędzy rodzinami zastępczymi a dyrektorem. A rodzice zastępczy pracują za jedną pensję (4zł na godzinę), na trzech etatach. Rodzin nie przybędzie dopóki pensje nie wzrosną. Też są różnice, bo zawodowa rodzina długoterminowa ma inne wynagrodzenie, pogotowie ma inne wynagrodzenie i rodzinny dom dziecka ma inne wynagrodzenie. Od tego ile dzieci jest skierowanych zależą dodatki ale nie podejmie się opieki więcej niż nad 4 dziećmi, bo ma określone wymagania i siły. Chciałaby otrzymywać wynagrodzenie godne jej pracy.

**Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz** odpowiedział, że dziś odbędzie się spotkanie z Wydziałem Zdrowia i Spraw Społecznych nt. sytuacji w służbie zdrowia i jeśli czas pozwoli, będzie poruszał wspomniany temat.

**Rodzinny Dom Dziecka, Przewodnicząca Stowarzyszenia Rodzicielstwa Zastępczego p. Lidia Wojciechowska** dodała, że jej starsze dzieci i mąż pracują wolontaryjnie na rzecz młodszych dzieci. Kiedy przeliczy się liczbę pracowników w placówce i liczbę dzieci tam umieszczonych, to w jej rodzinie powinno pracować 5 osób.

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak** powiedziała, że Prezydent Miasta powołała zespół, który miał na celu wprowadzenie zmian w tym systemie. Zespół nie działa od trzech lat. Zgodnie twierdzono, już w 2017 i 2018 r., że rodziny zastępcze powinny być godnie wynagradzane. Jest rok 2019 i na sesji budżetowej nie proponowano żadnych zmian dla zwiększenia tego wynagrodzenia. Inicjatorem takich zmian powinien być dyrektor odpowiedzialny też za kampanię.

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski** odpowiedział, że w autopoprawce do budżetu są zapisane środki na niewielkie zmiany wynagrodzeń dla rodzin zastępczych. Wyjaśnił, że rodziny oczywiście powinny zarabiać więcej, ale nie zależy to od dyrekcji MOPS, a od uchwalonego budżetu Miasta przez radnych Rady Miejskiej.

**Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz** wyjaśnił, że przyjmowany projekt budżetu zakłada zazwyczaj spore rezerwy, które są stopniowo uwalniane w trakcie roku, poprzez zmiany do budżetu. Zapewnił, że będzie rozmawiał ze Skarbnikiem Miasta na temat wygospodarowania środków na ten cel.

**Rodzinny Dom Dziecka, Przewodnicząca Stowarzyszenia Rodzicielstwa Zastępczego p. Lidia Wojciechowska** powiedziała, że ucziwie byłoby, gdyby wynagrodzenie wynosiło 2 600 zł tj. najniższa krajowa + 500 zł. Stanowiłoby to wyrównanie wynagrodzeń do poziomu, kiedy najniższa krajowa wynosiła 2 000 zł.

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak** dodała, że ponad 500 dzieci przebywa w instytucjach. Koszt utrzymania dziecka w instytucji wynosi ok. 5-6 tys. zł na dziecko. Utrzymanie dzieci w rodzinach zastępczych jest dużo tańsze. Była pani kierownik p. M. Czekąła-Gawęda

przekazała informację, że po likwidacji domu dziecka przy ul. Zuchów, środki miały być przeznaczone na rozwój pieczy, na rodziny. Dom dziecka został zlikwidowany, pieniędzy nie ma, pani kierownik też nie ma. Dodała, że wg. prezentacji - „sprawnie działający system pomocy w ramach Wydziału”, a pracownicy spotykają się od marca z radnymi i wiadomo wszystkim, że ten system nie działa. Odnosząc się do zaleceń pokontrolnych z 2017 r. dyrektor podał, że pracownicy Wydziału nie sporządzają ocen rodziny i nie są organizatorem. To nie jest prawdą. Takie same informacje – że zadania te zostały wydzielone - były podawane przez dyrektora mediom w 2018 r. Przytoczyła pkt 21 omawiany na posiedzeniu w marcu – „nieprawidłowo i wadliwie określono obowiązki oraz kompetencje w kontrolowanych zakresach czynności pracowników zatrudnionych na stanowisku koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej”. To cały czas funkcjonuje. Zadania organizatora nie są wydzielone.

**Radny p. Władysław Skwarka** powiedział, że określenie zakresu obowiązków przy umowie o pracę nie należą do Rady Miejskiej, ani do radnych. Należą do dyrektora i Prezydenta Miasta Łodzi. Radni nie są tu w stanie niczego poprawić, radni starają się zabezpieczyć środki finansowe na działalność Miasta, na wynagrodzenia 30 tys. osób, dla których pracodawcą jest Prezydent Miasta. Wyjaśnił, że przyjęte zostało założenie, że dość duży wzrost najniższego wynagrodzenia z 2 250 zł do 2 600 zł spowoduje to, że budżet Miasta Łodzi tylko z tego tytułu musi wydać 41 mln zł. Kolejne środki finansowe zabezpieczone zostały w rezerwie celowej i będą uruchamiane przez panią Prezydent. Nie jest wiadomo, czy wpłyną autopoprawki do budżetu i jakie będą w nich uwzględnione środki na szeroko rozumianą pieczę zastępczą. Zapewnił, że jest zwolennikiem tego, żeby dzieci przebywały w rodzinach biologicznych – tak jest najlepiej. Słyszał o wielu sytuacjach, kiedy dzieci z błahych powodów są rodzicom zabierane.

**Pogotowie Rodzinne p. Hanna Karsznicka** powiedziała, że przez 15 lat jej pracy ponad 75 dzieci, którymi się zajmowała trafiły do adopcji. Tylko trzy razy przez 15 lat zdarzyło się, że dzieci wróciły do rodzin biologicznych. Tych rodziców nie ma, oni „znikają”, oni piją. Łódź jest miastem w Polsce, w którym się najwięcej pije. Następnie otrzymała informację od kuratora, że dzieci po 2-3 miesiącach są z tych rodzin zabierane, pytano czy mogą do niej wrócić.

**Dyrektor Centrum Administracyjnego nr 2 w Łodzi p. Andrzej Baranowski** powiedział, że podlegają mu dwa domy dziecka. Wyraził szacunek dla pracy rodzin zastępczych i pracy osób z nimi współpracujących. Wyjaśnił, że do domów dziecka trafiają najtrudniejsze przypadki, dzieci zaburzone bardzo głęboko, dzieci nie wracają do rodziców biologicznych, bo nie mają dokąd wrócić, ci rodzice ich nie chcą. Najbliższa rodzina również ich nie chce. Wszyscy kochają dzieci na Dzień Dziecka i od święta. W domach dziecka nie zarabia się dobrze, ostatnio ze względu na niskie zarobki odeszło czterech wychowawców – świetnych fachowców. Jeśli będzie tak dalej, to ani w domach dziecka nie będzie pracowników, ani nie będzie rodzin zastępczych. To są żenujące pieniądze. Do rodzin zastępczych trafiają dzieci mniej zaburzone. Problemem jest też bardzo dużo dzieci oddawanych z rodzinnych domów dziecka – podał przykład, że oddano dziecko po 7 latach przebywania w rodzinnym domu. Dzieci, które teraz niedawno trafiały, też są oddawane. Tu tkwi problem. Tu trzeba coś zrobić. Najlepiej, żeby domów dziecka nie było ale nie ma takiej możliwości, one były, są i będą – bo jest grupa dzieci, która jest niechciana. Są dzieci zgłaszane do rodzin zastępczych nie ma chętnych – bo są to dzieci tak bardzo zaburzone. Jeśli chodzi o powroty, to dwójka dzieci wróciła – rodzice dostali 500+, a dzieci wracają do domów dziecka.

**Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz** zwrócił się z prośbą o udzielenie odpowiedzi przez dyrektora MOPS odnośnie powrotów dzieci do placówek oraz środków finansowych na wzrost wynagrodzeń.

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski** odpowiedział, że przekazywane środki finansowe zarówno po stronie pieczy instytucjonalnej, jak i rodzinnej są za małe. Co do powrotów dzieci, to zawsze tak się zdarza, że jakieś dzieci wracają. Ale nie wszystkie dzieci wracają. Nie wolno tego generalizować ale wziąć po uwagę liczby. Są rodziny, które sobie nie poradziły – nie jest to generalny trend.

**Przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Socjalnych p. Sylwester Tonderys** powiedział, że o odebrany dziecka rodzinie decyduje sąd. Powodem nie jest bieda, czy błaha zaniedbania ale głęboka patologia i przemoc – narkomania i alkoholizm. Jeżeli chodzi o MOPS, to pracownicy nie są w konflikcie z dyrektorem bez powodu, nie krytykują dyrektora bez powodu. Pracowników boli fakt, że stracono wielu dobrych fachowców, odeszli też psychologowie, którzy mogli tym dzieciom pomagać – a zatrudnia się konsultantów bez specjalistycznego wykształcenia. Lepiej, żeby dyrektor za 4-5 tys. zł płacy zasadniczej, nawet na ½ etatu zatrudnił dobrych psychologów, którzy prowadziliby terapie dla tych dzieci, pomagali rodzinom zastępczym. Skandalem jest, że to rodziny wywalczyły 500 zł ponad płacę minimalną i nikt na to nie patrzy, że przy płacy minimalnej ponad 2600 zł – te osoby są ”pod kreską”. Nikt się nimi nie interesuje. MOPS wydaje ogromne pieniądze na promocję. Państwo radni nie potrafią nawet konkretnie zadać pytania. Radni pytają dyrektora o fundusz na promocję – dyrektor odpowiada, że 30 tys., a ze sprawozdania finansowego wynika, że na ten cel wydano 165 tys. zł. Dodał, że kiedy otwiera się jakiś magazyn, zatrudnia pracowników, to żeby dbać o finansowe publiczne, robić to zgodnie z przepisami.

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej, Zespół Promocji p. Karolina Tatarzyńska** podkreśliła, że wszyscy wspominają o tym samym, że praca z dziećmi porzuconymi i zabranymi z rodzin jest bardzo trudna. Trzeba więc jeszcze bardziej współpracować. Jako była dziennikarka pracująca obecnie w Zespole Promocji wyraziła opinię, że jeśli nie będą teraz wydatkowane środki na promocję, bo nie było takich wydatków przez lata, nie było kampanii społecznej, to rodzin nie będzie przybywać – efekty obecnych działań będą widoczne w 2020 r. Ludzie nie zdają sobie sprawy jak ciężka jest sytuacja dzieci w domach dziecka i w niektórych rodzinach biologicznych i jak mało zarabiają rodziny zastępcze. Potrzeba mówienia o tym głośno i uświadamianie, czym jest rodzicielstwo zastępcze.

**Regionalna Sekcja Pracowników Pomocy Społecznej NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Magdalena Rogozińska** zapytała o wyciek danych osobowych, danych wrażliwych z MOPS. Rodziny z Podkarpacia dzwonią do różnych placówek podając dane wrażliwe, tak jak imię dziecka, wiek dziecka, historia choroby – pyta jak to możliwe żeby ktoś z Podkarpacia dzwonił do różnych miejsc w Łodzi i pytał o dziecko. Została w tej sprawie sporządzona notatka służbowa.

**Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz** odpowiedział, że Komisja zawiadomi w tej sprawie dział kontroli w MOPS z prośbą o przeprowadzenie kontroli w tym zakresie.



**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski** odpowiedział, że zna sprawę. Osoba dzwoniąca ma powiązania rodzinne z dzieckiem, dyrektor nie wie skąd zna on szczegółowe dane o dziecku.

**Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz** podziękował wszystkim za obecność. Zapewnił, że Komisja powróci do omawianej sprawy na swoich posiedzeniach w 2020 r.

Na tym dyskusję zakończono.

**Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz** poinformował, iż MOPS zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej w Łodzi na lata 2020-2022” – **druk nr 395/2019**.

**Przewodniczący Komisji** poddał wniosek pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 4 głosach „za”, przy 1 głosie „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała wniosek.

**Ad pkt 2 – Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwałę w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania – druk nr 394/2019.**

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak** omówiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

**Faza pytań i dyskusji.**

**Radna p. Agnieszka Wieteska** zapytała o szczegóły dotyczące wyliczenia ceny usług przez realizatora, na które powołuje się MOPS w uzasadnieniu.

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak** odpowiedziała, że dokumenty dotyczące kalkulacji kosztów przedstawi radnej przed sesją Rady Miejskiej.

**Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz** zapytał o możliwość zastosowania w projekcie uchwały zamiast ujęcia procentowego, ujęcia kwotowego.

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak** odpowiedziała, że rozporządzenie ministra w sprawie specjalistycznych usług opiekuńczych mówi o ujęciu procentowym dla określenia konkretnych kwot, dlatego też tak sporządzony został projekt. Wyjaśniła, że każda zmiana kryterium o pomocy społecznej spowoduje, że trzeba będzie zmienić uchwałę. W przypadku świadczeń z pomocy społecznej, pracownicy

socjalni muszą przeprowadzić rodzinny wywiad środowiskowy z osobą wobec której będą świadczone usługi opiekuńcze, pracownik przedstawia - po analizie i diagnozie jej sytuacji materialnej i rodzinnej – jakie ponosiłaby koszty. Taka informacja będzie też dostępna na stronie internetowej MOPS.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak** przypomniała, że dwa lata temu MOPS zmuszony został do zmniejszenia liczby godzin opieki ze względu na brak środków na ten cel. Tu w uzasadnieniu mówi się, że podwyżka stawek za godz. wynika ze wzrostu kosztów zatrudnienia osób opiekunów. Zapytała, czy będzie opiekunów więcej, czy tyle jak dotychczas i czy liczba opiekunów jest wystarczająca.

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak** odpowiedziała, że nie jest wiadomo do końca, jak zareaguje rynek usług po wzroście cen. Na ten moment MOPS zabezpiecza potrzeby seniorów, pozyskuje też na ten cel środki z zewnątrz poprzez uczestniczenie w konkursach ofert.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak** podsumowała, że oznacza to, iż nie można powiedzieć o wzroście zatrudnienia opiekunów.

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak** odpowiedziała, że można tego powiedzieć. Natomiast wykonawcy muszą zapłacić pracownikom wyższe wynagrodzenia i dodatkowo będą obciążeni funduszami kapitałowymi, gdyż pracownicy zgłosili takie potrzeby.

**Przewodniczący Miejskiej Rady Seniorów p. Zbigniew Weremczuk** zapytał, jak wprowadzana podwyżka ma się do liczby osób objętych opieką. Stwierdził, że nie się to za sobą zagrożenie powstania blokady ekonomicznej u osób potrzebujących opieki, zrezygnują z tych bardzo potrzebnych świadczeń. Czy liczba godzin opieki zwiększy się, czy zmniejszy – bo liczba osób potrzebujących z pewnością nie maleje.

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak** odpowiedziała, że jeżeli ktoś obecnie płaci 3,18 zł, a będzie płacił 5-6 zł, to na rynku, poza MOPS nie otrzyma usług opiekuńczych w tej cenie. Wojewoda Łódzki w 2016 r. ogłosił stawki dla usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi do 60 zł. W innych miastach np. w Gdańsku za jedną godzinę usług opiekuńczych specjalistycznych – rehabilitacja dla dzieci niepełnosprawnych wynosi 83 zł. Wykonawcy w Łodzi wzięli pod uwagę sytuację w mieście. Statystyka w 2019 r. to:

- usługi specjalistyczne – korzysta 20 osób
- usługi zwykłe – 2600 osób / w 2018 r. 3081 osób

**Przewodniczący Miejskiej Rady Seniorów p. Zbigniew Weremczuk** podsumował, że wraz ze wzrostem cen usług spada liczba osób.

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak** odpowiedziała, że nie ma takich badań, a należy zauważyć że spada liczba mieszkańców w Łodzi.

**Przewodniczący Miejskiej Rady Seniorów p. Zbigniew Weremczuk** powiedział, że liczba seniorów wzrasta i powinien wzrastać też system opieki nad seniorami.

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Elżbieta Jaszczak** odpowiedziała, że system opieki wzrasta. Miasto przygotowując projekt uchwały starało się tak go skonstruować, aby najmniejszy był skutek finansowy dla osób, które pokrywają te koszty. Usługi opiekuńcze są w obszarze pomocy społecznej, a ustawodawca określił odpłatność za te usługi i dopuścił tylko nieodpłatne świadczenie tych usług dla osób, które nie przekraczają kryterium dochodowego - 701 zł w przypadku osoby samotnej, 528 zł dla osoby w rodzinie, a reszta osób z wyższymi dochodami musi partycypować w kosztach. Ośrodek starał się przygotować tak projekt uchwały, żeby osoba korzystająca ze świadczeń mogła płacić najwyżej 10 zł więcej niż dotychczas. I np. osoba z dochodem 1 051 zł płaci obecnie 0,39 gr, a będzie płaciła 0,50 gr. Osoby z dochodem do 1 402 zł zapłacą 2,20 zł, następnie 6,50 zł, 10,90 zł, 18,17 zł i osoby powyżej 2 804 zł – 23,70 zł. Chodzi o dochody netto. Zaproponowała, że odwiedzi Miejską Radę Seniorów, aby omówić te kwestie szczegółowo.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak** powiedziała, że rozumie zgłaszane obiekcje, gdyż liczba osób w wieku senioralnym z roku na rok wzrasta. Seniorzy martwią się, że będą wśród nich osoby, których na opiekę nie będzie stać. Zwróciła się z prośbą o rozmowę z MRS dla rozwiania wszelkich pojawiających się wątpliwości.

**Przewodniczący Komisji** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 4 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się”, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

#### **Ad pkt 6 – Sprawy wniesione i wolne wnioski.**

**Przewodniczący Komisji** ze względu na brak quorum zaproponował zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej w Łodzi na lata 2020-2022” – **druk nr 395/2019** podczas posiedzenia Komisji przed sesją Rady Miejskiej 27 grudnia br.

Spraw nie zgłoszono.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

**Protokół sporządziła**

**Magdalena Czerkawska**

**Przewodniczący Komisji**

**Sebastian Bohuszewicz**